

KIEDY RYCERZ DZIAŁA *bezinteresownie,*
służy całemu światu.



PRZEWODNIK KAPELANA



RYCERZE
KOLUMBA

PRZEWODNIK KAPELANA

RYCERZE KOLUMBA
RADA NAJWYŻSZA
1 COLUMBUS PLAZA
NEW HAVEN, CONNECTICUT 06510-3326

PRZEDMOWA

Materiał zawarty w tym podręczniku nie powinien być rozumiany jako ostateczna norma, ponieważ podjęcie wielu decyzji będzie uwarunkowane przez lokalne prawa i zwyczaje. Podręcznik ten jest przewodnikiem, który został przygotowany z myślą, aby pomóc wszystkim kapelanom Rycerzy Kolumba w realizowaniu poszczególnych zadań i obowiązków im powierzonych. Ponadto, ma on pogłębić u funkcjonariuszy naszej organizacji rozumienie roli jaką oni odgrywają w owocnym realizowaniu misji Rycerzy Kolumba.

Jest wskazane aby każdy kapelan, który jest oddelegowany do innej placówki, przekazał ten podręcznik swojemu następcy. W ten sposób nowy kapelan będzie mógł natychmiast zaznajomić się głębiej z powierzoną mu funkcją.

SPIS TREŚCI

WYBÓR KAPELANA	7
ROLA KAPELANA.....	7
PRZYGOTOWANIE PLANU DZIAŁAŃ.....	8
CHARAKTER ZAKONU.....	8
PRACA Z RADĄ.....	10
PRACA WE WSPÓLNOCIE	11
WARUNKI PRZYNALEŻNOŚCI DO RYCERZY KOLUMBA	12
ŻYCIORYS KSIĘDZA MICHAELA J. MCGIVNEY.....	13

WYBÓR KAPELANA

Statut Konstytucja i Prawa Rycerzy Kolumba (Artykuł 128) mówi:

“Wielki Rycerz, Zastępca Wielkiego Rycerza i Rada Powiernicza mogą każdego roku wybrać kapłana na funkcję Kapelana, ale wyboru tego należy dokonać zgodnie z wszelkimi zasadami ustanowionymi przez biskupa diecezji, w której rada się znajduje.”

Jak więc nasze prawo podaje, kapelan powinien być osobą duchowną oraz powinien być wybranym przez uprawnionych do tego funkcjonariuszy naszej organizacji, a mianowicie - przez Wielkiego Rycerza, Zastępcę Wielkiego Rycerza oraz Radę Powierników.

Do obowiązków Wielkiego Rycerza należy wyraźnie określić zasady jakie zostały ustanowione przez biskupa danej diecezji odnoszące się do mianowania nowych kapelanów. Jeśli takie prawa i zasady zostały ustanowione, powinny one być bezwzględnie przestrzegane.

ROLA KAPELANA

Biskup diecezji Bridgeport, William E. Lori, który służy jako Najwyższy Kapelan w naszym Zakonie, dzieli się swoją refleksją na temat roli kapelana w Zakonie Rycerzy Kolumba. Każdy kapłan, który przyjmuje tę rolę, powinien zaznajomić się z treścią poniższego artykułu. Słowa tam zawarte powinny mieć znaczący wpływ na pełnienie funkcji jaką będzie on podejmował.

Kapelan Rycerzy Kolumba musi uznać iż Rycerze Kolumba są świeckim, katolickim Zakonem, założonym przez księdza Michaela McGivney. Pomimo iż nasza organizacja została powołana przez osobę duchowną, to jednak zawsze była zarządzana i wspierana przez osoby świeckie wyznania katolickiego. W obecnych czasach, wypełnionych duchem Soboru Watykańskiego II oraz nowym Prawem Kanonicznym Kościoła Katolickiego, które w sposób wyraźny określiły prawa i obowiązki osób świeckich w Kościele, wydaje się iż organizacja Rycerzy Kolumba ma swoją własną misję do wypełnienia w Kościele Katolickim. Kapłan, który jest kapelanem, powinien uznać powyższy fakt i przyjąć go z otwartym sercem oraz radością.

Ksiądz McGivney, założyciel Zakonu Rycerzy Kolumba stwierdził, iż to kapłan-kapelan jest tym, który został powołany do pełnienia Apostolskiej służby dla Rycerzy naszej organizacji oraz ich rodzin, mimo tego, iż jest on często obarczony obowiązkami związanymi ze służbą w konkretnej parafii. Poprzez współpracę z Rycerzami Kolumba oraz swoim biskupem kapłan realizuje swoje powołanie, wypełniając funkcje nauczycielską, pasterską i kapłańską.

Ponieważ jest to jego powołaniem a zarazem obowiązkiem, każdy kapelan powinien współpracować z lokalnymi, stanowymi oraz najwyższymi funkcjonariuszami, aby coraz owocniej głosić Słowo Boże do braci Rycerzy oraz ich rodzin. Ponadto powinien on przyczyniać się do umacniania ich wiary, nadziei i miłości. Powinien on także pogłębiać ich wiedzę na temat religii katolickiej, aby mogli stać się wiernymi świadkami tajemnicy zbawienia. Aby to zrealizować, Zakon Rycerzy Kolumba organizuje spotkania dla osób pragnących pogłębić swoją wiarę oraz wiedzę na temat nauki Kościoła Katolickiego. Spotkania te prowadzone są przez naszych kapłanów-kapelanów.

Podobnie jak czynił to ksiądz McGivney, kapelan powinien być pasterzem swojej owczarni. Rycerze Kolumba stanowią specyficzną owczarnię; owczarnię która jest bardzo dobrze zorganizowana, i to nie tylko w swych strukturach lokalnych, ale i światowych. Jest więc rzeczą oczywistą, iż kapelan musi znać swoją owczarnię, aby być w stanie pomagać indywidualnym osobom w pogłębianiu ich wiary, aby wspierać ich rodziny oraz aby nieść pomoc naszej organizacji w wiernym realizowaniu wyznaczonej nam misji.

Jako kapłan, kapelan powinien w sposób szczególny poświęcić specjalną uwagę młodzieży, która jest przyszłością Kościoła. Ponadto powinien on znaleźć czas dla ubogich

oraz osób w podeszłym wieku; dla niepełnosprawnych oraz tych zepchniętych za margines społeczny, ponieważ pełna miłości służba i troska o wymienione powyżej osoby stanowi misję Rycerzy Kolumba oraz ich rodzin. Obecność kapłanów-kapelanów, czy to poprzez słowo, czy też przykład, ma znaczący wpływ na członków naszej organizacji. Rycerze Kolumba oraz ich rodziny kochają i szanują swoich kapelanów, których traktują jako swoich dobrych pasterzy oraz członków swoich rodzin.

Ksiądz McGivney, który sam był bardzo dobrym i świętym kapłanem, zawsze podkreślał uświęcającą funkcję kapłana-kapelana oraz wskazywał na ważną rolę Eucharystii w życiu Rycerzy Kolumba i ich rodzin. Eucharystia jest centrum i ośrodkiem życia wspólnoty chrześcijańskiej, dlatego też jest ona punktem centralnym w życiu i działalności Rycerzy na każdym poziomie naszej organizacji. Do zadań kapelana należy także współpraca z funkcjonariuszami w celu ustalenia nowych sposobów promowania uczestnictwa we Mszy świętej, nawet codziennej. Ponadto zachęcanie do częstego przyjmowania sakramentów świętych, zwłaszcza Sakramentu Pojednania. Do zadań tych można zaliczyć także promowanie modlitwy różańcowej, która ma szczególne znaczenie w naszym Zakonie. Dla kapelana świętość powinna być priorytetem, gdyż tylko głęboka jedność z Chrystusem daje siłę aby, wiernie realizować naszą misję.

Zastanówmy się więc, jak ksiądz Michael McGivney podsumowałby rolę kapelana? Może zinterpretowałby on definicję kapelana w następujący sposób:

Być kapłanem oznacza żyć pośród ludzi bez żądz dominowania oraz kierowania; to być członkiem Zakonu Rycerzy Kolumba oraz ich rodzin; to odczuwać cierpienie obecne wokół nas, poszukiwać odpowiedzi na trudne pytania, rozwiązywać problemy oraz uzdrawiać chorych. Być kapłanem oznacza wielbić Boga, składać mu ofiarę od Rycerzy i ich rodzin; mieć serce wypełnione ogniem miłości i czystości; to być wzorem dla innych; to uczyć, doradzać, jednoczyć, pocieszać oraz błogosławić. Boże mój, jaki to wielki przywilej być kapłanem Rycerzy Kolumba!

PRZYGOTOWANIE PLANU DZIAŁAŃ

Jest rzeczą oczywistą, iż kapłan ma wiele obowiązków w swojej parafii, które wymagają wiele czasu i wysiłku. Dlatego też, jak najszybciej - (zalecane w czerwcu, po wyborze funkcjonariuszy) - powinno odbyć się spotkanie kapelana wraz z funkcjonariuszami, aby przygotować plan działania, według którego kapłan będzie pełnił swoją przyszłą posługę.

Jednocześnie, gdy tylko zostanie wybrany Dyrektor ds. Współpracy z Kościołem, powinien on wraz z pozostałymi członkami Rady spotkać się z kapłanem, aby przedyskutować i ustalić plan działań na cały nadchodzący rok oraz określić w jakim stopniu kapłan będzie zaangażowany w realizację tego planu.

Kapelan jest jednocześnie członkiem Komitetu ds. Powołań, gdzie może być szczególnie pomocny przewodniczącemu tego komitetu. Wszelkie programy ustalone i zatwierdzone przez Komitet ds. Powołań Rady Najwyższej oraz Stanowy Komitet ds. Powołań powinny być uprawomocnione na poziomie lokalnym, wraz z innymi programami stworzonymi w konkretnej diecezji dla jej potrzeb w porozumieniu z lokalną Radą Rycerzy Kolumba.

Wiele z tych programów jest opisanych w Przewodniku nt. Powołań (nr 1492) oraz w Podręczniku „Ruszał do Działa!” (nr 962), gdzie również zamieszczona jest broszura dotycząca rozliczeń finansowych.

CHARAKTER ZAKONU

Ważne jest, aby charakter i cele organizacji były dokładnie zrozumiałe. Rycerze Kolumba zostali utworzeni jako bratnia, dobroczynna organizacja w New Haven, w Stanie Connecticut, w 1882 przez księdza Michaela McGivney, wikariusza w parafii NMP w New Haven, oraz przez niewielką grupę mężczyzn będących katolikami, których głównym celem było zapewnienie opieki dla rodzin członków tej organizacji. Organizacja otrzymała statut od władzy stanu

Connecticut w dniu 29 marca 1882 roku. Poprawki do statutu były naniesione po to, aby pokazać, że „cele dla których nasza organizacja została stworzona są następujące:

- (a) pomoc finansowa dla jej członków i beneficjentów
- (b) wzajemna pomoc i wsparcie dla chorych, upośledzonych i potrzebujących członków naszej organizacji
- (c) promowanie towarzyskich i intelektualnych relacji pośród członków
- (d) promowanie i prowadzenie działalności edukacyjnej, dobroczynnej oraz religijnej służby społecznej.”

W konsekwencji, mając ów status, program organizacji został poszerzony, aby wyjść na przeciw konkretnym potrzebom. Historia organizacji wskazuje wiele przykładów zaangażowania w sprawy Kościoła, państwa i wspólnoty. Kiedykolwiek i gdziekolwiek zaistnieje potrzeba wsparcia w tej zorganizowanej strukturze katolickich mężczyzn, Rycerze Kolumba - przez samą naturę tej organizacji - są w stanie szybko i skutecznie odpowiedzieć na te potrzeby. Oto niektóre przykłady działalności Rycerzy Kolumba:

- umacnianie życia rodzinnego
- wspieranie wdów i dzieci zmarłych członków Rycerzy Kolumba
- promowanie pobożności i umiłowania Najświętszego Sakramentu
- obrona nienarodzonych i starszych
- zachęcanie do częstego i pobożnego odmawiania Różańca świętego
- praca nad wzrostem świadomości każdego katolickiego powołania, oraz branie czynnego udziału w werbowaniu kandydatów powołanych do różnych zadań związanych z Kościołem
- dostarczanie pomocy głodnym, bezdomnym, fizycznie i umysłowo niepełnosprawnym, i wszystkim potrzebującym.

Oto niektóre przykładowe rodzaje programów, w których organizacja brała udział. Rady lokalne pod przewodnictwem kapelanów mogą się włączyć w każdą z tych działalności. W 2010 roku przez tego typu programy, jak również różnego rodzaju lokalne inicjatywy, Rycerze Kolumba ofiarowali ponad 154 milionów dolarów na wszelkie akcje charytatywne i byli wolontariuszami przez 70 milionów godzin w różnego rodzaju służbie dla wspólnoty.

Oprócz programów na międzynarodowym i narodowym szczeblu, także wiele innych użytecznych i religijnych form działalności jest promowanych przez Rycerzy Kolumba. Różnorodność oraz ilość tych projektów mogłaby wypełnić wiele stron, jednakże do najbardziej rozpowszechnionych należą: pomoc proboszczom i biskupom na terenie parafii diecezji, współpraca z różnymi grupami katolickimi w rozmaitych projektach, bezpośrednia pomoc finansowa dla parafii, wsparcie finansowe dla misji i biednych, udostępnianie potrzebnych urządzeń dla różnych grup katolickich, sponsorowanie uroczystości religijnych, pomoc finansowa dla seminarzystów, promowanie prasy katolickiej, sponsorowanie „Wieczorków Duchowieństwa” i wszelkich prezentacji, dystrybucja broszur i czasopism katolickich, przeciwstawianie się antyreligijnemu ustawodawstwu, sponsorowanie kursów przedmażeńskich, promowanie rekolekcji wspólnotowych, sponsorowanie protestów przeciwko nieprzyzwoitym zabawom, literaturze, itd.

W szczególności, nasza organizacja zachęca do odpowiedzi na powołanie do kapłaństwa i życia religijnego przez tzw. Program Refundacji Pomocy dla Powołań Duchownych, program bezpośredniego wsparcia finansowego i duchowego dla seminarzystów i postulantek. Dokładny szkic tego programu, jak również opis sugerowanych inicjatyw wspierania powołań, znajduje się w Przewodniku nt. Powołań (nr 1942). Kopię tego podręcznika można znaleźć w Podręczniku „Ruszał do Dzieła!” używanego przez kapelanów.

Kapelani rad otrzymują czasopismo p.t. „Columbia”. Każde wydanie „Columbia” zaw-

iera artykuły na różnorodne tematy, które mogą zainteresować członków Rycerzy Kolumba i ich rodziny. Projekty i inicjatywy Rycerzy Kolumba są opisane i zilustrowane w artykułach oraz na zdjęciach. Co miesiąc można znaleźć artykuł napisany przez Najwyższego Kapelana Biskupa Williama E. Lori, znajdujący się na stronie 3.

Jako organizacja mężczyzn, będących Katolikami świadomymi swoich obowiązków w misji Chrystusa w Kościele, Rycerze Kolumba oczekują od kapelanów wsparcia i przewodnictwa, aby ich myślenie było w harmonii z nauczaniem Kościoła i w zgodzie z wymogami biskupa lokalnego i proboszczów.

Podjęcie i wdrażanie w życie różnych ważnych dla Kościoła projektów jest możliwe dzięki sile organizacji, sukcesji tej organizacji, oraz dokumentacji jej osiągnięć.

PRACA Z RADĄ

Ze względu na charakter jego funkcji, kapelan może służyć Radzie i jej członkom, a przez to również całej wspólnoty w której ta Rada działa.

UDZIAŁ W ZEBRANIACH I DZIAŁALNOŚCI - Kapelan powinien uczestniczyć w każdym zebraniu Rady, włączając zebrania funkcjonariuszy. Funkcjonariusze i członkowie naszej organizacji bardzo często potrzebują jego wskazówek i porad. Jego nieobecność może spowodować opóźnienie wielu ważnych decyzji, które są podejmowane, i nad którymi odbywają się głosowania. Oczywiście, jest rzeczą zrozumiałą, że różnorakie obowiązki mogą utrudnić kapelanowi możliwość udziału we wszystkich zebraniach Rady. Jeżeli jednak dojdzie do takiej sytuacji, że kapelan nie może uczestniczyć w zebraniu, powinien on znaleźć zastępstwo - księdza, diakona lub seminarzystę, który by go reprezentował w danym zebraniu. Od czasu do czasu mają miejsce dyskusje nad różnorodnymi, kontrowersyjnymi zagadnieniami. Dochodzi wówczas do starcia różnych osobistych przekonań i odczuć. Obecność kapelana bardzo często pomaga tonować napięte nastroje w czasie tych dyskusji. Dzięki jego obecności, wiele ostrych i nieprzemyślanych słów zostaje nie wypowiedzianych, jak również wiele pochopnych myśli pozostaje niewyrażonych. Obecność kapelana nie powinna jednak przeszkadzać w swobodnym i szczerym wyrażaniu opinii przez wszystkich uczestników zebrania. Umiarkowanie kapelana z pewnością przyczyni się do uporządkowanego prowadzenia tych dyskusji.

Obecność kapelana sprawia, że zebrania zyskują na ważności i wartości. Modlitwy, które kapelan wypowiada, i opinie, które wyraża, tworzą pewne podstawowe dobro duchowe dla Rady oraz jej członków. Dobro to nie może być przekazane przez inną świecką osobę.

Kapelan powinien być wzywany dwa razy w czasie każdego zebrania Rady, aby rozmawiać o sprawach związanych z jego funkcją. Zwykle są to sprawy o charakterze religijnym, prezentowane po raporcie Wielkiego Rycerza, lub w innym czasie odpowiadającym kapelanowi. Może on wykorzystać ten czas do poruszenia spraw związanych z planowanymi akcjami kościelnymi. Jako członek Komitetu ds. Powołań, może on także poruszyć sprawy związane z tymże komitetem. Kapelan ma również możliwość podsumowania spotkania tuż przed modlitwą końcową.

Jest rzeczą zrozumiałą, że regularna obecność kapelana na wszystkich zebraniach może wymagać od niego ofiary i poświęcenia. Jednakże jego obecność na tych zebraniach jest tak znacząca, iż powinien on dołożyć wszelkich starań, aby uczestniczyć w każdym z nich.

KONWENCJA RADY STANOWEJ - Dzięki corocznej konwencji Rady Stanowej można zobaczyć jak Rycerze Kolumba działają na poziomie całego stanu. W czasie konwencji kapelanów stwierdzono, że mimo iż są takie sytuacje, kiedy jest wskazane, aby kapelan uczestniczył jako delegat, byłoby jednak bardziej pożądane, aby uczestniczył on jako kapelan. Po uprzednim skonsultowaniu z Delegatem Stanowym, można zorganizować nieformalne spotkanie kapelanów, podczas którego mogą oni poruszyć ich własne sprawy i problemy.

Rada powinna umożliwić i wspomóc finansowo udział kapelana w konwencji Rady Stanowej. Jego udział w tej konwencji jest konieczny po to, aby zapoznać się szczegółowo ze sprawami naszej organizacji na poziomie całego stanu. Konwencja to jest również okazją do uzyskania dodatkowych informacji od innych kapelanów.

Konwencja Rady Stanowej rozpoczyna się zwykle uroczystą Mszą świętą. W drugim dniu natomiast, o ile nie ma żadnych przeszkód, Msza święta odprawiana jest za zmarłych członków organizacji z całego stanu. Kapelani rad lokalnych, w porozumieniu z kapelanem stanowym, mogą również zaprosić całe miejscowe duchowieństwo do udziału w uroczystości. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza wtedy, gdy Msza święta rozpoczynająca konwencję celebrowana jest przez biskupa ordynariusza.

KWALIFIKACJE CZŁONKÓW - Dzięki aktywnemu udziałowi w spotkaniach i programach Rady, kapelan ma możliwość pokazania funkcjonariuszom i pozostałym członkom, że posiada wymagane kwalifikacje, aby należeć do organizacji - tzw. praktyczny katolicyzm. Jeżeli pojawiają się jakieś wątpliwości co do praktykowania wiary katolickiej przez któregoś z członków, funkcjonariusze Rady powinni skonsultować to z kapelanem i z proboszczem parafii tej osoby. Ma to na celu uniknięcie ryzyka szerzenia niesprawiedliwości i rozprzestrzeniania się niewłaściwych i niechrześcijańskich plotek. Jeżeli te działania nie będą satysfakcjonujące, prawo organizacji przewiduje wszczęcie odpowiednich procedur mających na celu wykluczenie danej osoby z naszej organizacji.

POMOCNA RADA - Kiedy członkowie różnych komitetów pracują nad programami na cały rok, kapelan może być bardzo użyteczny, udzielając swojej rady na temat programów, które należałoby poprowadzić i procedur jakie należy przy tym zachować. Kapelan będzie wiedział, czy dyskutowany program nie będzie kolidował z innymi programami prowadzonymi już przez inne grupy katolickie. Kapelan może również pomóc w zorganizowaniu specjalnych spotkań powołaniowych. W zakres tych sugestii może wchodzić kontakt z proboszczem parafii, w której ma się odbyć dane spotkanie, oraz dostarczenie mu odpowiednich informacji potrzebnych do ogłoszenia tego wydarzenia w parafii. Dzień oraz godzina spotkania powinny być ustalone zanim komitet rozpocznie planowanie przebiegu wydarzenia.

DUCHOWA OBECNOŚĆ - Obecność kapelana w celu poprowadzenia modlitwy w czasie nabożeństw żałobnych jest bardzo ważna. Jego obecność stanowi duchowe wsparcie dla cierpiącej rodziny, oraz dobry przykład dla pozostałych członków Rady. Kapelan może również zachęcić do podtrzymania tradycji corocznej Mszy świętej za zmarłych członków Rady, ofiarować kielich dla księdza misjonarza, oraz pomóc w zorganizowaniu różnych przyjęć, itp.

KOLUMNA KAPELANA - Innym środkiem, przez który kapelan może przekazywać informacje dotyczące doktryny katolickiej i liturgii jest tzw. „Kolumna Kapelana”, znajdująca się w biuletynie rady. Wiemy że nie wszyscy członkowie uczestniczą w spotkaniach Rady, dlatego też kapelan może dostarczać im informacji przez tę właśnie kolumnę. Każdego miesiąca kapelan powinien odpowiednio wcześniej skontaktować się z redaktorem biuletynu, aby dowiedzieć się do kiedy ma dostarczyć tekst, oraz ile słów powinien on zawierać. W ten sposób członkowie, którzy są nieobecni w czasie spotkań Rady, będą mogli korzystać z nauczania kapelana.

PRACA WE WSPÓLNOŚCI

Sugestie: Niektóre tematy powinny być poruszane w obecności kapelana. Każda Rada powinna mieć swojego kapelana, gdyż przynosi to pozytywne owoce w pracy całej Rady i dla poszczególnych członków. Daje to także kapelanowi możliwość pracy pośród swoich parafian, mobilizuje i pomaga w zrozumieniu naszej wiary.

PRACA KOMITETU - Poprzez operacje różnych komitetów, w kooperacji z kapelanem danej Rady, polepszy się komunikacja w całej Radzie. Przykładem takiej kooperacji kapelana może być pomoc w prowadzeniu i organizacji różnego rodzaju spotkań jakie mają miejsce. Okres Wielkiego Postu daje możliwość na tego rodzaju spotkania, które mogą odbywać się w każdą z niedziel Wielkiego Postu. Program takiego spotkania może zawierać przygotowane przemówienia na dany, wybrany wcześniej temat przez prowadzącego takie spotkanie lub też wybranego członka spośród lokalnej wspólnoty, zakończone pytaniami lub też wolną dyskusją. Bardzo praktyczną rzeczą jest zapisywanie przez obecnych pytań na kartce, które później będą kompletowane i czytane, ponieważ niektóre osoby nie czują się zbyt pewnie aby zadać pytanie publicznie, a taki sposób daje możliwość na udział każdej osoby w spotkaniu. Rozwiązanie to daje także możliwość prowadzącemu wcześniejszego przeczytania zadawanych pytań i eliminowanie takich, które się dublują. Tematami takich dyskusji powinny być: nauka, powołanie, życie rodziny, oraz różnego rodzaju tematy związane z naszą wiarą i życiem.

Raz na jakiś czas wspólnota może zorganizować tak zwany Wieczór Duchowieństwa, na który będą zaproszeni kapłani ze wszystkich Rad. Takie spotkania miałyby na celu rozmowę i kooperację wspólnoty z przedstawicielami kościoła. Kapelan byłby bardzo pomocny w takim projekcie. To on powinien być odpowiedzialny za przygotowanie zaproszeń, za ich podpisanie oraz rozesłanie do poszczególnych księży. Kapelan może także wybrać czas i miejsce takiego spotkania.

KONTROWERSYJNE PYTANIA - Podczas naszych spotkań mogą powstać różnego rodzaju kontrowersyjne pytania dotyczące katolików, Kościoła i naszej wiary. W takiej sytuacji, zanim jakakolwiek publiczna akcja zostanie podjęta, funkcjonariusze danej Rady powinni przedyskutować dany problem z kapelanem. Daje to możliwość na zbadanie i zrozumienie danej sprawy zanim jakakolwiek decyzja zostanie podjęta przez organizację.

DOBRY PRZYKŁAD - Jednym z podstawowych wkładów jaki Rada wnosi w życie ludzi jest religijna postawa jego członków w prywatnym i zawodowym życiu. Dlatego właśnie funkcja kapelana odgrywa tak znaczącą rolę. Kapelan może wyjaśniać wszystkim członkom organizacji jak w praktyce powinien wyglądać przykład ich religijnego życia oraz pomagać im w zrozumieniu nauczania Kościoła Katolickiego.

WARUNKI PRZYNALEŻNOŚCI DO ZAKONU RYCERZY KOLUMBA

Kwalifikacje do tego aby zostać członkiem Rycerzy Kolumba zostały bliżej podane w art. 101 Praw Zakonu. Kwalifikacje są następujące: Tylko praktykujący Katolicy przestrzegający przykazania Kościelne mają prawo przynależeć do Rycerzy Kolumba. Zainteresowany przyłączeniem się do Rycerzy nie może mieć mniej niż 18 lat. Oprócz tego nie ma żadnych innych wymagań. Nie jest ważne wykształcenie, wykonywany zawód, pochodzenie, kolor skóry, narodowość, ani finansowy status.

PRAKTYKUJĄCY KATOLIK - Wskazówki wymienione w tym paragrafie zostały podane, aby można było określić kto spełnia warunki praktykującego katolika. Zostały one również umieszczone w „Przewodniku Wielkiego Rycerza” (nr 915):

- Praktykujący katolik, który żyje w zgodzie z nauczaniem Kościoła to taki, który stara się prowadzić swoje życie według Nauki Chrystusa oraz Kościoła, a także stara się żyć zgodnie z przykazaniami Bożymi i Kościelnymi.
- Praktykujący katolik stara się posiadać większą wiedzę o nauczaniu Chrystusa oraz Kościoła, respektować i bronić autorytetu Kościoła, aby móc uczyć innych oraz uświęcać ich swoją postawą.

- Praktykujący katolik wspomaga Kościół materialnie oraz moralnie. Ponadto wspiera on prace Kościoła na każdym szczeblu, poprzez promowanie programu ustalonego w parafiach i diecezji. Wreszcie angażuje się w misyjną działalność Kościoła poprzez popieranie wartości rodziny, walkę z wyzyskiem słabszych, głodem, aborcją, rozwodem, pornografią i złem jakie spotykamy w dzisiejszym świecie.
- Jeżeli katolik zawrze związek małżeński poza Kościołem, co jest przeciwko prawu Kościelnemu, przestaje on być w pełni praktykującym katolikiem i równocześnie nie może on być członkiem Rycerzy Kolumba. Podobnie i osoba, która żyjąc w ważnym związku małżeńskim, zdecyduje się na rozwód cywilny i ponownie zawiera związek małżeński poza Kościołem, przestaje być członkiem Rycerzy Kolumba. Jeżeli natomiast poprzednie jego małżeństwo zostało prawnie unieważnione przez Kościół i tym samym ostatni związek jest uznany jako ważny przez Kościół, dana osoba może być jeszcze raz przyjęta do Zakonu.
- Katolik, który jest członkiem tajnej, zabronionej przez Kościół organizacji, nie może być równocześnie członkiem Rycerzy Kolumba.

INNE WĄTPLIWOŚCI - Jeżeli członek naszej organizacji żyje w związku małżeńskim, powinien on być wierny temu zobowiązaniu i być oddanym mężem i ojcem. Żonaty czy nieżonaty Rycerz powinien zawsze być przykładnym katolikiem, człowiekiem i patriotą.

OKREŚLENIE KWALIFIKACJI - Zanim dany kandydat zostanie zaprezentowany na nowego członka, jego sponsor (osoba, która go wprowadza i prezentuje) musi wcześniej upewnić się, że ów kandydat spełnia wszystkie warunki wymagane do tego, aby móc zostać członkiem Rycerzy Kolumba. Następnie Komitet ds. Przyjęć decyduje, czy kandydat zostanie przyjęty czy też nie. Taki system obowiązuje w Zakonie od dłuższego już czasu. Jeżeli jest wątpliwość w procesie przyjmowania nowego kandydata, co do jego praktyk religijnych, sponsor lub komitet ds. przyjęć, powinien skonsultować się z kapłanem lub też proboszczem danego kandydata.

ŻYCIORYS KSIĘDZA MICHAELA J. MCGIVNEY

„Kapelan poszczególnej Rady może być w każdym momencie swojej posługi wezwany do przedstawienia swojej opinii o innym kapłanie, który wykazuje swe zainteresowanie wstąpienia do Zakonu Rycerzy Kolumba” - Ks. Michael McGivney, założyciel Rycerzy Kolumba. Wszyscy kapelani są zobowiązani do dalszego „wprowadzania” tego kapłana w szeregi naszej organizacji. Ten artykuł może być pomocny dla każdego kapelana, zarówno w przygotowaniu programów Rady, lub jako wgląd w historię naszej organizacji. Artykuł ten ukazuje również relacje pomiędzy założycielem Organizacji a świeckimi członkami Zakonu Rycerzy Kolumba, oraz kapłanami których zadaniem jest prowadzenie wszystkich członków naszej organizacji.

W połowie sierpnia 1890 r. odbył się jeden z największych pogrzebów w historii Waterbury, miasta w stanie Connecticut. Tłumy zebrały się, aby opłakiwać śmierć 38 letniego Ks. Michaela J. McGivney, założyciela Zakonu Rycerzy Kolumba.

Na pogrzeb przybyło około 57 reprezentacji Rad Rycerzy Kolumba, które powstały w pierwszych ośmiu latach działalności organizacji. Przybył również biskup diecezji Hartford, ponad 70 księży, przedstawiciele różnych urzędów i organizacji w stanie Connecticut wzięło udział w nabożeństwie pogrzebowym. Jak odnotowano później, każdy pojazd w promieniu kilkunastu kilometrów został wykorzystany w kondukcje pogrzebowym.

Tłumy ludzi, które wzięły udział w pogrzebie księdza McGivney odzwierciedlały miłość i respekt dla tego zacnego kapłana, który nie stronił od trudnej, pasterskiej pracy w owczarni Chrystusa. Obecność tych ludzi na pogrzebie wskazuje również na ich głębokie przekonanie, jakie ludność, głównie emigracyjna, znalazła w Zakonie Rycerzy Kolumba. Zakon nigdy nie

zaprzestał swojej działalności czy też przyjmowania nowych członków. Dzisiaj Rycerze Kolumba są największą katolicką organizacją zrzeszającą mężczyzn na całym świecie. Liczba Rycerzy przekracza 1,8 miliona w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Filipinach, Meksyku i kilku państwach Centralnej Ameryki oraz państw leżących na Karaibach.

Zakon Rycerzy Kolumba chcąc podkreślić swoją setną rocznicę powstania, przeniósł w roku 1982 szczątki swojego założyciela, ks. McGivney, z Waterbury do Kościoła Najświętszej Maryi Panny w New Haven, gdzie organizacja została założona. Tam właśnie, aż po dzień dzisiejszy, jest sprawowana Najświętsza Ofiara w intencjach wszystkich członków Zakonu i ich rodzin, jak również w intencji ks. Michaela McGivney.

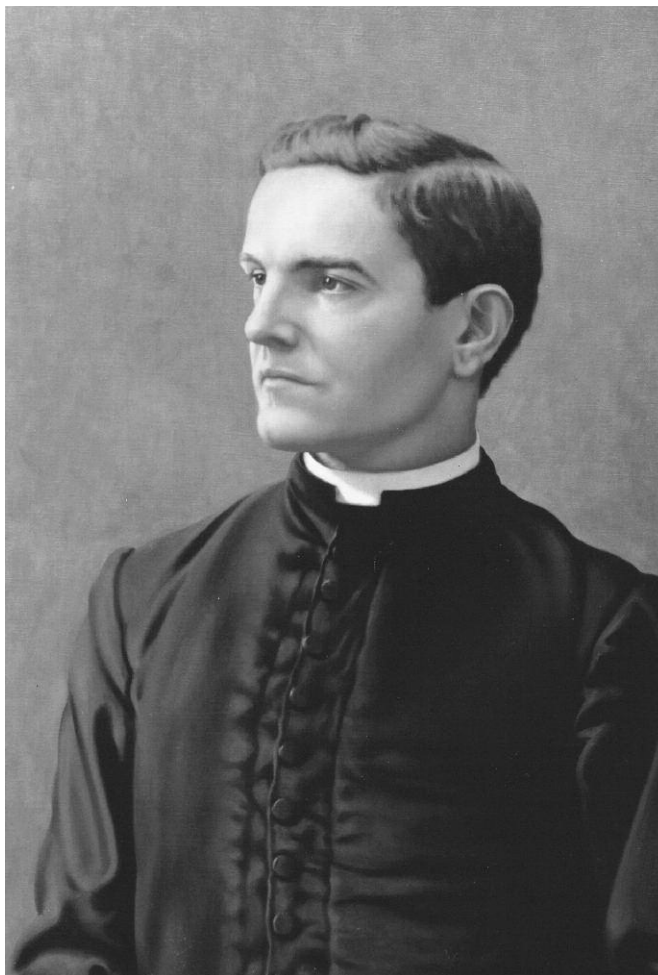
Ksiądz Michael McGivney urodził się w miasteczku Waterbury 12 sierpnia 1852 r. Jego rodzice, Patryk i Mary (Lynch) McGivney, przybyli na nowy kontynent w XIX w. wraz z irlandzką wielką emigracją. Jego ojciec, Patryk, pracował jako odlewniczy w fabryce mosiądzu w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Matka Mary urodziła 13 dzieci, sześćcioro zmarło wkrótce po porodzie. Pierwsze dziecko, Michael, wraz z czwórką sióstr i dwójką braci, wczesnie poznali co to smutek, oraz ciężka, nękająca bieda. Michael poznał także moc miłości, wiary i męstwa, które były okazywane w rodzinnym gronie.

Młody Michael uczęszczał do szkoły, która znajdowała się w robotniczej dzielnicy miasteczka Waterbury. Był dobrym i pilnym uczniem. Dyrektor szkoły podkreślał „jego biegłość i pilność w zdobywaniu wiedzy”. Tuż po Wojnie Secesyjnej, kiedy przemysł metalowy w stanie Connecticut cieszył się wielką popularnością, Michael zrezygnował z nauki i rozpoczął pracę. Miał wówczas 13 lat. Jego praca w fabryce łyżek dostarczała kilka groszy do domowego budżetu, co pomagało rodzinie McGivney przetrwać trudne czasy.

Kiedy Michael ukończył szesnasty rok życia w roku 1868, porzucił pracę. Odczuł wówczas głos powołania do stanu kapłańskiego. W tym właśnie czasie, wraz ze swoim proboszczem z Waterbury, udał się do Quebec w Kanadzie. Tam rozpoczął naukę w liceum św. Jacka (St. Hyacinthe College). Uczył się bardzo pilnie, wkładał wiele wysiłku w te dziedziny nauki, które pomogłyby mu w dostaniu się do wyższego seminarium.

Michael spędził dwa lata studiując w Seminarium Matki Bożej Anielskiej, które było filią Uniwersytetu Niagarskiego w Niagara Falls w stanie Nowy Jork. Następnie młody student przeniósł się do Montrealu w Kanadzie, aby studiować w Seminarium Matki Bożej (St. Mary's College), które było prowadzone przez Jezuitów. Tam właśnie dowiedział się o śmierci swojego ojca, który zmarł w 1873 r.

Przejęty sytuacją rodzinną i bez środków finansowych Michael powrócił na pogrzeb ojca do Waterbury, gdzie już pozostał. Po pewnym czasie, na prośbę biskupa diecezji Hartford, Michael wstąpił do Seminarium Matki Bożej (St. Mary's Seminary) w Baltimore. Po czterech latach studiów i kapłańskiej formacji przyjął święcenia kapłańskie w dniu 22 grudnia 1877 r., w



Życiorys Księdza McGivney

zabytkowej katedrze pod wezwaniem Wniebowzięcia Matki Bożej w Baltimore, z rąk arcybiskupa (później kardynała) James'a Gibbons. Kilka dni później, w obecności swojej matki, odprawił Mszę prymicyjną w Waterbury.

Ks. McGivney rozpoczął posługę kapłańską w Boże Narodzenie w roku 1877 jako wikariusz w parafii NMP w New Haven, która była pierwszą powstałą parafią w tym mieście. Ponieważ stary kościół spłonął, postanowiono wybudować nowy kamienny kościół, ale już w lepiej sytuowanej dzielnicy miasteczka New Haven. Miał on powstać na ulicy Hillhouse Street. Wielu sprzeciwiało się budowie nowej świątyni właśnie w tej dzielnicy, nawet New York Times napisał w roku 1879: „Jak jedna z arystokratycznych ulic została zniekształcona przez rzymsko-katolicki gmach”. Początki pracy duszpasterskiej nowo wyświęconego księdza McGivney były naznaczone trudnościami, wieloma napięciami i zmaganiem z irlandzką klasą robotniczą, której przyszło mu służyć.

Jednym z zadań ks. Michaela była opieka duszpasterska nad więźniami pobliskiego więzienia. W tym czasie młody kapłan spotkał się tam z 21 letnim James'em (Chip) Smith, który był oskarżony o zastrzelenie policjanta. Sprawa ta była dosyć głośna w tamtych czasach (rok 1881). Młody James Smith, z pochodzenia Irlandczyk, został skazany na karę śmierci przez powieszenie. Ks. Michael odwiedzał go codziennie. Po odprawieniu Mszy świętej w dniu egzekucji Jamesa, McGivney odczuwał wielkie zmartwienie. Skazaniec powiedział do niego takie słowa: „Ojcze, twoje wizyty duszpasterskie sprawiły, że jestem gotów aby spotkać się ze śmiercią bez żadnego drżenia. Nie martw się o mnie, chociaż wiem, że nie mogę się teraz zająć”.

Ks. McGivney poświęcał wiele czasu młodym ludziom. To właśnie ich uczył katechizmu i zakładał stowarzyszenia do walki z alkoholizmem. W 1881 wraz z kilkoma parafianinami zaczął rozważać ideę stworzenia bratniego towarzystwa, które wspierałoby finansowo Kościół. Był to dobry czas na podjęcie takich właśnie starań, bowiem wiele parafialnych klubów i stowarzyszeń zaczynało swoją agitację wśród parafian, co przeradzało się w owocującą działalność. Młody kapłan z parafii NMP w New Haven czuł, że musi istnieć jakaś droga, aby wzmocnić religijność wśród ludu, a przy okazji dostarczyć finansowej pomocy dla najbardziej potrzebujących, głównie dla rodzin zdziesiątkowanych przez choroby, albo śmierć żywiciela rodziny.

Ks. McGivney przedyskutował ten pomysł z biskupem diecezji Hartford, Lawrence'em McMahan, i otrzymał jego akceptację. Wkrótce po spotkaniu z biskupem, wyjechał do Bostonu, aby tam rozmawiać z przedstawicielami Massachusetts Catholic Order of Foresters (organizacja katolicka pomagająca ubogim, także działająca jako katolicka firma ubezpieczeniowa dla pracujących). Następnie udał się do Brooklynu, by tam skonsultować się z Catholic Benevolent Legion (katolicka organizacja, która również zakładała ubezpieczenia na życie dla robotników). Ks. Michael spotkał się również z księżmi ze swojej diecezji, aby od nich zaczerpnąć rady. Kiedykolwiek mógł, zawsze szukał sposobności by zdobyć jak najwięcej informacji, aby stworzyć organizację, która mogłaby nieść pomoc dla potrzebujących, zwłaszcza dla rodzin robotniczych.

Ludzie, którzy znali ks. McGivney w tych czasach byli pod wrażeniem jego oddania się sprawie i jego wysiłkowi, który wkładał w to przedsięwzięcie. Ks. Gordian Daley wspominał później: „Widziałem go tylko raz, ale wciąż pamiętam tą wybladłą twarz, tak jakbym widział ją wczoraj. To była 'twarz kapłana', i to właściwie wyjaśnia wszystko. Była to twarz spokojna. Nie było na niej żadnego przykrego, czy też surowego wyglądu. Odzwierciedlała energiczność tego człowieka”.

William Gary, jeden z przedstawicieli organizacji, stwierdził że podczas pierwszego spotkania organizacji w roku 1882, „McGivney był oklaskiwany przez 24 mężczyzn, których serca były pełne radości i dziękczynienia. Ludzie ci podkreślili, że bez optymistycznej postawy ks. McGivney, jego wiary w zwycięstwo, oraz jego rad, organizacja nigdy by nie powstała”.

Ks. McGivney zasugerował nazwę „Synowie Kolumba”. Nazwa ta miała pomóc wzmocnieniu się katolicyzmu oraz patriotyzmu poprzez wiarę w Boga oraz wyraźną wizję odkrywcy Nowego Świata. Słowo „synowie” wkrótce zostało zastąpione słowem „rycerze” ponieważ

czołowi przedstawiciele, którzy byli weteranami irlandzkiej wojny domowej, czuli że zmiana ta będzie mogła wspierać wyłaniającą się katolicką wolność.

Wkrótce 29 marca 1882 r. władze stanu Connecticut formalnie zalegalizowały działalność Zakonu Rycerzy Kolumba. Główne hasła tej organizacji w roku 1882 brzmiały: „Jedność i Miłosierdzie”. „Braterstwo i Patriotyzm” zostały dodane w późniejszym czasie. Każda z tych idei odgrywała ogromną rolę podczas początkowych ceremonii. Historyk Christopher J. Kauffman stwierdził, że „Rycerzom zawsze towarzyszyła duma amerykańskiej obietnicy wolności, równości i szansy rozwoju dla każdego człowieka”.

W kwietniu 1882 r. Ks. McGivney, uzyskując poparcie Biskupa McMahan, wystosował pismo do wszystkich kapłanów w diecezji, w którym odradzał katolikom wstępowania do jakichkolwiek tajnych organizacji, a jednocześnie promował Zakon Rycerzy Kolumba, która mogłaby im przynieść pożytek w czasach, kiedy choroby i śmierć dziesiątkowały społeczeństwo. Ks. McGivney apelował do proboszczów, aby z wytężonymi siłami formowali nowe Rady w swoich parafiach. W maju 1882 sam ustanowił pierwszych funkcjonariuszy Rady San Salvador, Rady nr 1, w New Haven.

W maju 1883 r. powołano do istnienia następną radę, Radę nr 2 w Meriden w stanie Connecticut. Sam biskup McMahan zainspirowany działalnością organizacji, przyłączył się, w roku 1885, do grona Rycerzy Rady nr 11, zostając jednocześnie jej kapelanem. Pod koniec 1885 r. było już 31 rad w samym stanie Connecticut.

Niepowtarzalne oddanie się sprawie przez ks. McGivney było widoczne w jego podróżach, jakie odbywał do różnych części stanu Connecticut, oraz w korespondencji z wieloma osobami z której niewielka część zachowała się po dzień dzisiejszy. Pomimo tej dodatkowej pracy jaką wziął na swoje barki, ks. Michael nadal oddawał się energicznej posłudze duszpasterskiej w parafii Najświętszej Maryi Panny.

W listopadzie 1884 r. McGivney został mianowany proboszczem parafii św. Tomasza w Thomastown, w stanie Connecticut. Było to miasteczko przemysłowe, oddalone o około 16 km od jego rodzinnej miejscowości. W upamiętniającej rezolucji ozdobnie nadrukowanej na rysunku przedstawiającym kielich i hostię, jego parafianie z New Haven oświadczyli, że uprzejmość, życzliwość i czystość życia ks. McGivney, które okazywał mimo przeciwności i trudów zaskarbiły mu miłość i zaufanie parafian kościoła NMP, które zawsze będą mu towarzyszyć w jego pracy duszpasterskiej.

W ciągu sześciu lat w parafii św. Tomasza, ks. McGivney zmagał się z jej zadłużeniem, ale pomimo tych trudów był w stanie wzbudzić wśród swoich parafian kult nabożeństw oraz wyczulić ich na pomoc dla tych najbardziej potrzebujących, tak jak uczynił to w New Haven. Dalej kontynuował posługę głównego kapelana organizacji, pomagając jednocześnie w tworzeniu nowej Rady w Rhode Island. Później w latach 1901-1939 jego młodsi bracia, prałaci Patrick oraz John J. McGivney, służyli organizacji jako jej kapelani.

Ks. McGivney, który był wątłego zdrowia, zachorował na zapalenie płuc w styczniu 1890 r. Choroba trwała długo. Różne metody leczenia zostały zastosowane, mimo to stan chorego ciągle się pogarszał. Młody kapłan stracił swoje fizyczne siły w momencie kiedy organizacja, którą założył, cieszyła się największą swoją popularnością.

Ks. Michael McGivney zmarł 14 sierpnia 1890 r. w wieku 38 lat.

W ciągu 13 lat kapłaństwa, świętość ks. McGivney oraz jego współczucie i oddanie dla ludzi którym służył, zaowocowało w niepowtarzalną miłość ku jego osobie. Jego chrześcijańskie natchnienie, zdolności przewodniczenia i zarządzania przyniosły mu uznanie wielu, którzy znali go jako założyciela Zakonu Rycerzy Kolumba. Ponadto umocniły wiarę wielu katolików, zaoferowały im możliwość lepszej stabilności finansowej w świecie wrogim człowiekowi, a także wzmocniły ich ludzką godność.

Organizacja Rycerzy Kolumba zaczynała swoją działalność w podziemiach kościoła NMP. Dzisiaj jej oddziały, rozproszone po całych Stanach Zjednoczonych, tworzą jedną z

najprężniej działających korporacji ubezpieczeniowych. Cztery międzynarodowe oddziały symbolizują dzisiaj szczególne oddanie się tej organizacji na rzecz dobroczynności, budowania jedności, braterstwa i szerzenia patriotyzmu. Czternaście tysięcy lokalnych rad jest rozproszona w 13 państwach.

W roku 2010 ponad 1,8 miliona Rycerzy zebrało 154 milionów dolarów poświęcając około 70 milionów godzin pracy jako wolontariusze.

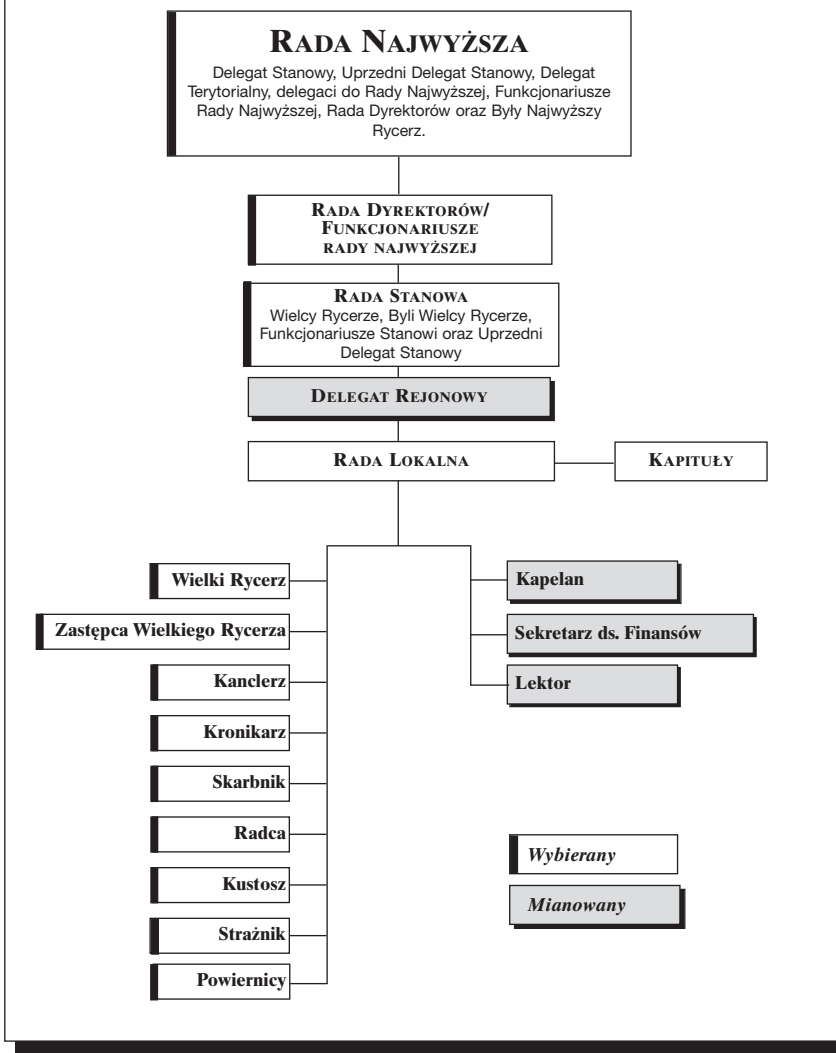
W odnowionym kościele pod wezwaniem NMP w New Haven znajduje się dzisiaj granitowy sarkofag, w którym spoczywają doczesne szczątki ks. Michaela McGivney. Do miejsca tego, w którym powstał Zakon, od wielu już lat przybywają setki pielgrzymów, głównie Rycerzy Kolumba, aby uczcić tego wspaniałego człowieka, który swoje życie poświęcił służbie Bogu i ludziom.

W roku, w którym zmarł ks. McGivney, odprawiono Msze świętą w intencji wszystkich zmarłych członków organizacji. W czasie tej Mszy tak powiedziano o ks. McGivney: „Gorliwość rozpałała jego serce gdy chodziło o ludzki dobrobyt, a cała dobroć jego kapłańskiej duszy uwidaczniała się w nieustających wysiłkach na rzecz ludzkiego dobra ... O Księżu założycielu, ten jeden jedyny akt, który uczyniłeś, zakładając Zakon Rycerzy Kolumba, z pewnością przyniesie ci radość wieczną”.

Sprawa kanonizacji ks. McGivney została przedstawiona i zaakceptowana przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych 15 marca 2008 r.



RYCERZE KOLUMBA SCHEMAT ORGANIZACYJNY



**Gdy skończy się bieżący rok braterski,
prosimy przekazać niniejszą księgę
Waszemu Następcy.**